

Czy ktoś spytać chce czemu stało się tak

Ania

Każdego ranka budzisz się
Otwierasz oczy
Wiesz że dzień będzie jak każdy inny
Więc wychodzisz
Na ulicach mijasz ludzi
Nikt kto rozpoznałby cię
I ty też nie znasz ich
To takie dziwne
Chcesz krzyczeć
Nikt nie zawoła cię i nie usłyszysz że
Ktoś czekał by cię spotkać
Całe swe życie
Każdemu kto cię mija patrzysz w twarz
Każde spojrzenie jest dla ciebie jak dar
Wciąż masz wrażenie że wszyscy wiedzą...

Czy ktoś spytać chce czemu stało się tak?

Już popołudnie
Nudne też
Czas ci ucieka przez palce
Mija tak bezpowrotnie
Zdajesz sobie z tego sprawę już kolejny raz
Nie masz tu dla kogo żyć
Wciąż jesteś sam
To takie trudne
Chcesz płakać
Chciałbyś zasnąć i obudzić w innym świecie się
Zobaczyć ją
Jej dłonie w swoich dłoniach mieć
Więc zamykasz oczy i marzysz wciąż
Że kiedyś przecież spotkasz ją
Ona na pewno zrozumie...

Czy ktoś spytać chce czemu stało się tak?